Dodatek do „Biuletynu Kowieńskiego"

BIULETYN BAŁTYCKI

WILBI

Nr. Wilno, dnia 24 listopada 1933 r. 154.

T r e ś ć n u m e r u:

-§-

ŁOTWA:1.P r e z e s p a r t j i s o c j a l d e m o k r a t ó w ł o t e w s k i c h o p r z y j a ź n i ł o t e w s k o - e s t o ń s k i e j ."Socjaldemokrats" Nr.26 ./XI.1933/artykuł prezesa partji socjaldemokratów łotewskich Mendersa: Łotwa i Estonja uważane są za sojuszniczki polityczne. Socjaldemokraci łotewscy sojusz ten popierają, uważając go jednak tylko za środek do wzmocnienia pokoju nad Bałtykiem. Socjaldemokraci byli w swoim czasie przeciwni rozszerzeniu związku łotewsko-estońskiego przez wciągnięcie doń Polski. Udział tej ostatniej w związku bałtyckim wywołałby jedynie niepokój w Europie Wschodniej.

Dojście do władzy faszystów w Niemczech znacznie zmieniło sytuację międzynarodową w Europie Wschodniej. Jednocześnie pozbawiło znaczenia sojusz państw bałtyckich z Polską, o ile się wyłączy z tego sojuszu Rosję Sowiecką. Komplikacje w polityce zagranicznej wyłaniają się z innej strony. Obecnie jasną jest rzeczą, że większy sojusz polityczny w Europie Wschodniej bez Rosji Sowieckiej /zwłaszcza po uznaniu jej przez U.S.A./ nie miałby znaczenia, ewentualnie przynosiłby korzyść jedynie agresji hitlerowskiej.

To samo, zdaniem Mendersa, możnaby powiedzieć o małym związku państw bałtyckich bez Polski, nie mówiąc już o tem, że wobec obecnej sytuacji w Litwie przyszłość związku trzech państw bałtyckich stoi pod dużym znakiem zapytania.

Chwalebną jest rzeczą, że Łotysze i Estończycy żyją ze sobą zgodnie. Byłoby rzeczą pożądaną, gdyby oba te państwa utworzyły ściślejsze stosunki gospodarcze, aniżeli dotychczas. Nie należy jednak zapominać o tem, że sam tylko sojusz polityczny Estonji i Łotwy nie uchroni przed agresywnemi tendencjami faszystowskich Niemiec,zwłaszcza, o ile w Estonji wezmą górę tendencje, głoszone przez t.zw."bojowników o wolność", t. zn. estońskich faszystów. Faszystowska Estonja nie może i nie powinna współpracować z narodem łotewskim. Sojusz polityczny Łotwy z faszystowską Estonją nietylko stanie się zbędny, lecz może się stać notabene niebezpieczny dla narodu łotewskiego.-

2. Z a m i e r z o n a p o d r ó ż p r e z y d e n t a Ł o t w y d o K o w n a ."Siegodnia" Nr.323./XI.1933/: Jak donoszą źródła miarodajne, po podpisaniu umowy litewsko-łotewskiej, przewidywana jest podróż prezydenta łotewskiego Kviesisa do Kowna. Podróż ta odbędzie się prawdopodobnie w grudniu r.b, poczem nastąpi rewizyta Smetony w Rydze.-

Wizyty wzajemne obu prezydentów były już dawno projektowane. Nie mogły się jednak urzeczywistnić z różnych względów. Obecnie, wobec wytworzonych serdecznych stosunków litewsko-łotewskich wizyty te stają się bardzo pożądane.-

3. Z e b r a n i e t - s t w a p o l s k o - ł o t e w s k i e g o ."Siegodnia" Nr.323 /XI.1933/:22 listopada odbyło się w Rydze doroczne zebranie członków t-stwa zbliżenia litewsko-polskiego. W zebraniu wzięli udział goście z Wilna prof.Ehrenkreutz i p.Wielhorski. Ze sprawozdania przedstawiciela zarządu towarzystwa wynikało, że liczba członków towarzystwa wynosi obecnie 235. Po sprawozdaniu wygłosili odczyty p.Wielhorski /na temat Łotwy i narodu łotewskiego/ i prof.Ehrenkreutz /na temat działalności Instytutu Europy Wschod./.-

4. M a r s z a ł e k s e j m u ł o t e w s k i e g o a k o n s t y t u c j a ."Siegodnia" Nr.320./XI.1933/:W związku z wizytą naczelnika Państwa Estońskiego Paetsa w Rydze, odbyło się w sejmie łotewskim uroczyste posiedzenie, przyczem marszałek sejmu Kalninsz wygłosił przemówienie, w którem dał zarys łotewskich walk o niepodległość. Na zakończenie przemówienia Marszałek Kalninsz zwrócił się do obecnych z wezwaniem do ochrony konstytucji łotewskiej i czuwania nad demokratycznym ustrojem Łotwy.

5. A k c j a k o m u n i s t ó w w s z k o ł a c h ł o t e w s k i c h ."Siegodnia" Nr.323 /XI.1933/:Ostatnio w Rzeżycy odbył się proces dziewięciu osobników, oskarżonych o organizowanie jaczejek komunistycznych w szkołach łotewskich. 5-ciu z oskarżonych zostało skazanych na kary więzienne.-

6. A r e s z t o w a n i e p o s ł ó w k o m u n i s t y c z n y c h ."Siegodnia" Nr. 324. /XI.1933/:23 listopada nastąpiło wydanie posłów frakcji komunistycznej sejmu łotewskiego władzom sądowym. Ogółem wydano 6-ciu posłów komunistów. Zostali oni niezwłocznie aresztowani i przewiezieni do więzienia.-

ESTONJA:1.D o k o ł a w i z y t y p r e z y d e n t a e s t o ń s k i e g o w Ł o t w i e ."Siegodnia" Nr.323 /XI.1933/:20 listopada naczelnik Państwa Estońskiego Paets powrócił z Rygi do Tallina. Jak podkreśla prasa estońska, zwłaszcza zaś pismo "Kaja", przyjęcie naczelnika Republiki Estońskiej Paetsa i gości estońskich w Rydze nosiło charakter bardzo serdeczny. Zdaniem "Kaja", wszyscy uczestnicy uroczystości ryskiej nabrali pewności, że stosunki łotewsko-estońskie weszły obecnie w nową fazę. Nastąpiła oddawna oczekiwana chwila, kiedy w obu państwach zwyciężyło przekonanie, że Łotwa i Estonja mogą egzystować jedynie razem. To wzajemne przekonanie stwarza obecnie, zdaniem "Kaja", całkiem nowe podstawy dalszej współpracy łotewsko-estońskiej.-

2.G o s p o d a r c z y m e m o r j a ł a n g i e l s k i ."Siegodnia" Nr. 324./XI.1933/:Rząd angielski wręczył poselstwu estońskiemu w Londynie memorjał w sprawie estońsko-angielskich rokowań gospodarczych. Treść memorjału utrzymana jest narazie w tajemnicy. O ile wiadomo, Anglja żąda od Estonji pewnych przywilejów celnych, a także bardziej przychylnego rozwiązania kwestji walutowej. Anglicy domagają się od Estonji zagwarantowania pewnego kontyngentu importowego dla niektórych towarów angielskich. Jednocześnie Anglicy pragnęliby zwiększyć swój eksport do Estonji. Naogół zaś rząd angielski zamierza nawiązać z Estonją tego rodzaju stosunki handlowe, co z Łotwą, Finlandją i państwami skandynawskiemi.-

3. S p r a w a w e j ś c i a w ż y c i e n o w e j k o n s t y t u c j i ."Postimees" /z 20.XI.1933/:Zbliża się dzień wejścia w życie nowej konstytucji. W związku z tem wymiana zdań co do osoby kandydata na prezydenta staje się coraz bardziej ożywiona. Narazie jedynie bojownicy o wolność wystawili kandydaturę na prezydenta. Jak się zdaje, podczas pierwszego głosowania wysunięty zostanie cały szereg kandydatów. Wogóle bowiem odbędą się dwa głosowania. Trudno się spodziewać, by jeden z kandydatów otrzymał więcej głosów, niż wszyscy inni razem, jak tego wymaga obecna konstytucja.

Nie ulega wąpliwości, według"Postimees", że podczas wyborów prezydenta utworzą się dwa wielkie fronty: z jednej strony front bojowników o wolność, z drugiej zaś wszystkie pozostałe partje.-

x

x x